## 4 etapy uszczelniania podatków w UE Czy unijne prawo podatkowe jest stanowione w złej wierze?

## Subskrybuj nas na Youtube <br> Dołącz do ekspertów <br> Do ulubionych

25 marca 2024, 14:47

Od kilkunastu lat znamy w Unii Europejskiej bardzo ważne pojęcie: „uszczelnienia podatków", w tym zwłaszcza podatków harmonizowanych przez tę organizację. Logika i treść tego pojęcia jest na wskroś oryginalna, bo jest pośrednim przyznaniem się do nieudolności lub szkodnictwa w procesie owej harmonizacji - pisze prof. dr hab. Witold Modzelewski.

- 4 etapy uszczelniania podatków w UE
- Uszczelnianie jako konsekwencja wadliwości harmonizacji prawa
- Czy UE potrafi harmonizować prawo podatkowe?
- Czy unijne prawo podatkowe jest stanowione w złej wierze?


## 4 etapy uszczelniania podatków w UE

Można tu rozróżnić cztery etapy działań władzy publicznej (unijnej i krajowej):


- najpierw w pocie czoła, tracąc na to niewyobrażalną ilość czasu i pieniędzy, tworzy się unijne prawo podatkowe; projekty te podlegają długotrwałym uzgodnieniom i analizom,
- po uchwaleniu tych przepisów, które przede wszystkim mają formę dyrektyw, następuje ich implementacja przez państwa członkowskie do swojego prawa podatkowego, a w proces legislacyjny, którego dotyczy owa implementacja, znów są zaangażowane najtęższe siły fachowców tychże państw, w tym zwłaszcza eksperci z „renomowanych" firm konsultingowych,
- po wprowadzeniu w życie przepisów krajowych okazuje się, że są wadliwe lub dziurawe jak sito a nawet wręcz zachęcają do ucieczki od opodatkowania i wyłudzania nienależnych zwrotów podatków. W wyniku ich stosowania powstaje coś, co się nazywa „luką podatkową", będącą jedną z najważniejszych osiągnięć historycznych tej organizacji,
- ostatnim etapem jest podjęcie praw legislacyjnych na szczeblu unijnym, które mają na celu „uszczelnienie" tego prawa. I proces ten zaczyna się od nowa i powtarza się wielokrotnie.


## Uszczelnianie jako konsekwencja wadliwości harmonizacji prawa

Nietrudno zauważyć, że owo „uszczelnienie" jest naturalną konsekwencją wadliwości tejże harmonizacji. Gdyby ów proces był prowadzony w sposób profesjonalny oraz w interesie publicznym, nie stworzono by aż tak wadliwego prawa w etapie pierwszym, a jeśli taka wpadka miałaby miejsce, to w drugim etapie (implementacji) podjęto by działania, które wyeliminowałyby owe wady lub po prostu zaniechano by implementowania wadliwych przepisów.

Nikomu jednak nie zapaliło się czerwone światło, a owe błędy są powtarzane do dziś z godnym podziwu uporem.

## Czy UE potrafi harmonizować prawo podatkowe?

Co się więc dzieje w tym procesie? Są to aż trzy hipotezy, które powinniśmy zweryfikować:

1) pomysł harmonizacji podatków w państwach Unii Europejskiej jest z istoty niewykonalny i nie da się go przeprowadzić bez szkody dla efektywności fiskalnej harmonizowanych podatków: harmonizacja jest główną przyczyną destrukcji tych podatków,
2) organy Unii Europejskiej nie są w stanie podołać temu zadaniu, które jest wykonalne ale (dla nich) zbyt trudne: tak duża struktura decyzyjna, która działa na zasadzie konsensusu, nie jest w stanie uzgodnić niewadliwych przepisów,
3) państwa członkowskie utraciły zdolność do oceny jakości prawa podatkowego i nie rozumieją swoich interesów fiskalnych bezmyślnie implementując wadliwe prawo.

## Czy unijne prawo podatkowe jest stanowione w złej wierze?

Jest jeszcze czwarta hipoteza: zarówno prawo unijne jak i jego implementacja jest dokonywana w złej wierze, bo nikt tam faktycznie nie dba o interes fiskalny państw członkowskich. Podatki stały się swoistym biznesem, który robi się na naiwnych obywatelach a najlepszą metodą zarobku są „inwestycje legislacyjne", czyli tworzenie prawa sprzecznego z interesem publicznym.

Minęło już dostatecznie dużo czasu, aby przyjrzeć się z bliska temu zjawisku. Czy ktoś np. mógł w dobrej wierze postulować upowszechnianie w podatku od wartości dodanej tzw. krajowego odwrotnego obciążenia jako metody uszczelnienia unijnych wad tego podatku? Przecież jest to klasyczny schemat podatkowy, który nie tylko faktycznie likwiduje opodatkowanie, lecz również otwiera nową przestrzeń prawną dla oszustw podatkowych (tzw. transakcje stalowe). Odkąd ekspertami unijnymi dla władz Unii Europejskiej w dziedzinie podatków stały się anglojęzyczne firmy zajmujące się od kilkunastu lat ucieczką od opodatkowania a najważniejsze stanowiska w strukturach administracyjnych zajęli „ludzie z rynku" czyli czasowo oddelegowani do tych ról specjaliści od schematów podatkowych, nie można uwierzyć, że patologiczne przepisy prawa powstają tylko w wyniku niekompetencji czy głupoty. Można jednak zablokować implementację tych nonsensów już na etapie krajowym. Parę razy udało się to, ale były to raczej wyjątki.

Dalszy ciąg materiału pod wideo

Wszystko, co zrobiono dla poprawy efektywności fiskalnej harmonizowanego prawa podatkowego musiałoby być odstępstwem od zasad unijnych (derogacja) - czego najlepszym przykładem jest obowiązkowa podzielona płatność w podatku od towarów i usług. Blokowano jej wprowadzenie przez cztery lata z „twórczym" udziałem nie tylko „ludzi z rynku", lecz również polityków obu stron klasy politycznej. Powinno to nam dać coś do myślenia.

Prof. dr hab. Witold Modzelewski

Zobacz również:

- NSA o oszustwach podatkowych, dobrej wierze podatnika przy odliczaniu VAT i stawce 0\%. Dlaczego wyrok I FSK 903/22 jest ważny dla wielu podatników?
- Dlaczego podatnicy bojkotują niektóre przepisy podatkowe? Czy dlatego, że niewiarygodny prawodawca stanowi ułomne prawo?
- Prof. Modzelewski: Co można zrobić z chaosem w prawie podatkowym? Nowe ustawy o VAT, PIT, CIT. Wewnętrzne regulaminy podatkowe
oprac. Paweł Huczko
Żródło:
INFOR


## Księgowość

O Obserwuj
Wiadomości Podatki Rachunkowość Obrót gospodarczy ZUS i kadry Księgowi i rewidenci

